

roz
R O C Z N I K

T O W A R Z Y S T W A

DOBRO CZYNNOŚCI.

Wydanie drugie
od 1go Stycznia do 31go
Grudnia 1815.

w W A R S Z A W I E

w Drukarni Xięży Piłarów.

2

Biblioteka Jagiellońska



1002508403



~~6804~~

I 021507

62707

1815

II 1815

Dot. dr. Włodzisław

482437/38

Towarzystwo Dobroczynności od pierwszego zawiązania w Warszawie całemi siłami do doskonalenia Instytutu swego dążące, iak w wielu innych przedmiotach, tak w sposobie wydawania Dziennika przyjęło niektóre odmiany. Dziennik ten nie iuż kwartałami iak pierwszą było myślą, ale raz na rok w czasie publicznego posiedzenia, które w ciągu postu wielkiego, w dniu i miesiącu przez gazety publiczne ogłoszonym, raz się na zawsze oznacza, wychodzić będzie, i dlatego bierze imie Roczników:

W rocznikach tych zdawaną będzie sprawa że wszystkich Towarzystwa czynności, mianowicie w szczegółowym obrazie wszelkiego przychodu i rozchodu, aby powszechność iednym oka rzutem widzieć mogła, nie tylko rzeczywiste iego postępy, ale też sposób użycia świętego grosza, składek, i darów dobroczynnych, które tak wspaniale dobru ludzkości poświęca.

Spodziewa się Towarzystwo, iż również oświecona iak dobroczynna Publiczność, roztrząsnąwszy przedsięwzięte środki, które sprawdzić zawsze w iey mocy, oprócz wspierania datkiem wspierać także i radą zechce, przesyłając stosowne do przedmiotu tego uwagi, które zawsze z wdzięcznością będą przyjęte.

Spis rzeczy w Roczniku tym zawartych:

1. Sprawa zrocznych Towarzystwa czynności z wykazaniem stanu w jakim się znajduje, z wyszczególnieniem przedsięwziętych środków, przemysłowego zarobku, pożyczki czyli Lombardu, i projektowanych Instytutu tego ulepszeń.
 2. Raport Wydziału Lekarskiego z wyszczególnieniem liczby chorych, dzieci, i położnic, które w tym roku w domu Towarzystwa po domach własnych i po różnych za opłatą Towarzystwa Szpitalach otrzymały pomoc lekarską.
 3. Rachunek rocznego przychodu i rozchodu tak gotowizny, iako też produktów, zarobków i zapisowych składek, z szczegółowym każdego z osobna *Bilansem*.
 4. Ważniejsze w ciągu roku zeszłego urządzenia.
 5. Opis pięknych i Dobroczynności czynów, bądź w ich świadczeniu, bądź przyjmowaniu zdarzonych.
 6. Wyszczególnienie ofiar ciągle, lub na raz ieden w gotowiznie i produktach, czy inney iakiéy pomocy, od 1go Kwietnia do 31. Grudnia na rzecz Towarzystwa zapisanych.
 7. Administracya Towarz: na rok idący 1816.
-

I. Sprawa z rocznych Towarzystwa Dobroczynności czynności, z wykazaniem stanu w jakim się znajduje, wyszczególnieniem przedsięwziętych środków, przemysłowego zarobku, pożyczki czyli Lombardu, i projektowanych Instytutu tego ulepszeń.

Towarzystwo Dobroczynności złożyło dzisiejsze główne posiedzenie, by zdało Publiczności sprawę ze wszystkich działań swoich; nie tylko bowiem Publiczność, iako choynie przyczyniająca się do utrzymania Instytutu tego, wiedzieć powinna, iak dary iey były użytemi, lecz nadto sama iey troskliwość nad ubogiem, i litość szukać zaspokoienia zdaie się, iaką ulgę i pomoc Towarzystwo to nie-szczęśliwym przyniosło.

Dalekiem iest ieszcze ustanowienie to od stanu doskonałości, w którym oczekiwania publiczności i usilne zabiegi Towarzystwa, widzieć go pragną. Długo byłoby wyliczać przeszkody stojące na zawodzie tak zbawien-nemu zamiarowi. Jedną z największych iest brak obszernego i odpowiadającego potrze-bie mieszkania, stąd pochodzi, że ubodzy ani licznie i wygodnie umieszczanemi, ani poży-tecznie zatrudnionemi bydz niemogą. Towarzystwo Dobroczynności zaniosło inż prosby

swóie do Tronu o wyznaczenie osobnego domu dla ubogich, a znana łaskawość i ludzkość Monarchy, tuszyć każe, iż prośby te wysłuchanemi będą.

Tym czasem Towarzystwo niezrażone przeszkodami i trudnościami, dobro i użytki, iakie były w mocy iego, starało się rozkrzewić. Przedmioty do których obrocilo ciągle swe starania i baczność, były następujące.

I. Uwolnić ile można Miasto od żebraków i natręctwa, umieszczając prawdziwie biednych w iednem mieszkaniu, innym dając żywność do domów, prawdziwych włóczęgów wyprowadzając za miasto, wstydlivych ubogich i innych opatruiąc miesięcznem wsparciem, nie mających za co kupić sobie opału w miarę potrzeby darmo dawaném drzewem i tak:

- a. Umieszczonych w domu Towarzystwa Dobroczynności ubogich karmionych i odziewanych, znajduje się ciągle osób 96.
- b. Tym którym żywność do domów własnych dawana - - - 41.
- c. Wydano drzewa na opał ubogich do własnych ich mieszkań sztuk przez zimę 60.
- d. Pobierających wsparcie pieniężne miesięcznie osób - - - 26.
- e. Wspartych na raz ieden wstydzających się żebrać - - - 15.

Utrzymywanie pò szpitalach, i w domu bezpłatnie leczenie oddzielnie wyszczególnionemi zostaną. Towarzystwo liczy sobie jeszcze za prawdziwą zasługę, że za pilnem onego staraniem do 100. włóczęgów fałszywe nieszczęśliwych przybierających nazwisko, wynalezionemi i z miasta wyprowadzonemi zostało.

II Towarzystwo Dobroczynności przekonane, iak wiele zawisło od przyyscia na pomoc ludzkości podupadłym, celem wybawienia ich od lichwy, i postawienia w stanie, by pracą swą i przemysłem powrócili do dawnego bytu, odłożyło na pożyczkę za pewnem zaręczeniem Zł: 12,600. a chociaż większa część dłużników nie uściła się w przeznaczonych sobie opłatach, nie zraża to iednak dobrej Towarzystwa chęci, a ważne te wograniczonéy iednak ilości pożyczki bez żadnego odtąd procentu, ale z wyciągnięciem większéy od biorących pewności, dawanemi zostaną. Towarzystwo ma tę drogą dla serc czułych pociechę, że wiele osób któreby były padły ofiarą niemożności i nędzy, zasilone wspomnianym sposobem, uczciwą pracą utrzymuje siebie i rodziców.

III. Nie mniéy baczniém było Towarzystwo Dobroczynności, aby ubodzy utrzymywani i opatrywani kosztem publicznym, pożyteczną pracą zatrudnionemi byli: szczupłość miejsca niedozwoliła, iak w innych podobnych

Instytutach, wprowadzać i mieścić warsztatów i kołowrotów; starano się więc stosowne do miejscowości wprowadzić zatrudnienie. Skubanka czyli szarpicie najłatwiejszém zdały się: uczyniono więc umowę z Nadzorem Szpitalów Wojskowych o dostarczenie teyże skubanki, starano się z różnych miejsc zebrać, ile można było, staréy i niepotrzebnéy bielizny. Ogłoszono przez pisma publiczne, aby ubodzy chcący tym sposobem zarobić, udawali się do uproszonego w tym celu Członka; i miło iest Towarzystwu widzieć, iż 238 rodziny tym sposobem znalazło dla siebie wyżywienie.

Wkrótce i na tym sposobie przemysłu zabrakło; zmniejszała się coraz bardziéy sposobność dostania starey bielizny. Szpitale wojskowe po ukończoney Bogu dzięki wojnie, mniej inż potrzebują skubanki. Towarzystwo zaradzając wcześnie ważney tey w domu i za domem potrzebie, zdało wyznaczonéy z grona swego Deputacyi wyszukiwanie przyzwoitych na to środków, tymczasem zaś znajdujących się w domu ubogich nie chcąc w nieczynności zostawiać, zaleciło darcie pierza zatrudnić.

IV. Do wyliczonych w różnym rodzaju w ciągu teraźniejszego roku czynności, znajduje potrzebę Towarzystwo przydać iestacze umieszczenie w całej swej rozciągłości

w tegorycznym Roczniku trzech ważnych swoich urzędzeń, które wiążąc między sobą ważnięsze części z obszerną Instytutu tego budową, trwałość iey nazawsze gruntnią, takimi są: imo Ustanowienie biór opiekuńskich, zdo Ustanowienie Administracyi domu, 3tio Ustanowienie ieneralney kontrolli nietylko rachunkowości, ale wszystkich Towarzystwa urzędzeń. Pochlebia sobie Towarzystwo, iż Urządzenia te, zapewnią trwałość Instytutu tem bardzięy, że znane powszechnie z światła, gorliwości i ufności obywatelskiey Osoby, zatrudniać się niemi podięły.

To iest co dotąd Towarzystwo Dobroczynności mimo trwających przeszkód, dla dobra bliźniego uczynić mogło. Zna ono bardzo dobrze, ile ieszcze potrzeba, aby Instytut ten do takiego przywiedzionym był stanu, by i ludzkości i społeczeństwu stał się istotnie pożytecznym: ale skoro tylko otrzyma od Nayiaśnieyszego Pana dogodność domu, i miejsce po temu, nie omieszka zaraz zająć się iak najlepszem onego urządzeniem, opatrzyć mieszkania dostatnie, i wygodne założyć szafarnię, gdzie w tanich czasach nabyta żywność psućby się nie mogła; kuchnie i piekarnie na wzór Rumforekich urządzić, gdzieby chleb i żywność tanio, posilnie, i zdrowo przygotowywanemi były.

Wyznaczyć osobną dla chorych infirmaryą, mieć własną pralnię; na koniec zaprowadzić po wszystkich salach, warsztaty i kołowroty, gdzieby pod dozorem Maystrów pracując, nieznali szkodliwego próżniactwa, i choć po części na utrzymanie swoje zarabiać mogli, a wtenczas przyściem zgrzybiałych nie-dołęgów i nieuleczonych kalek ulżywszy szpitalom, choremi tylko powinnym się zatrudniać, wejść w myśl prawdziwych ich założeń, i w ogóle nayszybszą zrobić ludzkości przysługę.

Te są zamiary, te gorące życzenia i starania Towarzystwa Dobroczynności. Godzi się spodziewać, iż przykład Woiewodztwa Lubelskiego który ie przyswoił, czyniąc podobne w mieście swém główne zakłady, znajdzie naśladowców i do wszystkich się innych rozciągnie. Dzieło nie małych potrzebujące zapasów i niemałych starań; lecz gdzie tak choyna, tak tchnąca ludzkością publiczność, tam o skutku powątpiewać nie można. Trudne są zaiste początki, lecz przyydzie czas, gdzie pod berłem tak troskliwego o pomyślność naszą Monarchy, nietylko stolica i kray po tylu klęskach odetchną, lecz sama nawet nędza nie już ięki i płacze, lecz błogosławieństwa głosić będzie.

J. U. Niemcewicz.

II. Raport wydziału Lekarskiego z wyszczególnieniem liczby chorych, dzieci, i położnic, które w tym roku w domu Towarzystwa po domach własnych i po różnych za opłatą Towarzystwa szpitalach otrzymały pomoc lekarską.

Jeżeli taka jest istota przyrodzenia ludzkiego, iż szczęście, lub nieszczęście iednych pobudza w innych w różnym stopniu czułość, nic dziwnego bydz nie powinno, iż w okoliczności nieszczęścia iedni przychylają się do poratowania drugich: iest to słuchać głosu przyrodzenia, który w swéy prostocie wprzód zasiał w sêrcach ludzkich nasiona wzajemney czułości, nim ią wiek wzrastający, pobudzając namiętności duszy, różnemi sposobami przeistoczył.

Swiadkiem tego iest wiek dziecinny, w którym dusza będąc w stanie niewinności, szczerości i prostoty, tysiączne w téy mierze daie przykłady: Niech iednemu tego wieku towarzyszowi szkodliwy stanie się w czasie zabaw przypadek; aliści wszyscy inni w takimże wieku będący, nie znając różnicy godności, ubiegają się tamtego ratować! Dzieci postrzegłszy biednego żebraka, radziły mu odstąpić co mają przy sobie, aby głód iego uspokoić, lub od zimna go ochronić: gotówi są upraszać ze łzami Oyca, Mat-

ki, przyjaciela, aby cierpiącego poratowali. Przyrodzenie więc stworzywszy ludzi, udziela im czułość za pierwszy przymiot, a zatem miłość bliźniego.

Leoz gdy wiek dziecinny przemila, i namiętności swój głos podnoszą, odmiana niestety! w czułości sercach widzieć się daie. Pycha, wzgarda, miłość własna, zazdrość, chciwość, nienawiść i t p. stopniami duszę opanują, i zdaie się, iż przybywający rozsądek wrodzoną ięć słodycz przytłumia, a ona iak w Labiryncie osadzona, waha się, nie wiedząc iakim sposobem z tamtąd się wydobyć, i dokąd się przychyłać; szczęśliwa! jeżeli rodzicielska, lub przyjacielska ręka iest ięć podana, która potrafi ięć zbawienny cel okazać.

Gdy więc dobre kształcenie połączy się z przyrodzonym usposobieniem, namiętności umilkną, i naturalna skłonność do czułości wzmoże się; a ten tylko zamknie ięć przystęp do duszy, kto się poddał namiętnościom.

Ta czułość duszy, będąc ięć przymiotem szczególnym, w każdym stanie ludzkim okazuje się, a w tym naywięcéy, którego nieszczęścia zdrowia ludzkiego są iedynym przedmiotem. Mówię o mężach trudniących się Eskulapiusza nauką. Ci przy ustanowieniu Towarzystwa naszego okazywali, i do tęy pory okazują gorliwość wielką, i na każ-

do zawołanie szanownych Obywateli opiekujących się biednymi, są gotowi do podania zbawiennej rady, aby ich uzdrowić, a przynajmniéj uśmierzyć i osłodzić cierpienia.

Lekarze iak tylko dowiedzieli się o ustanowieniu Towarzystwa Dobroczynności w Warszawie, nie omieszkali swojej oświadczyć pomocy, tym więcéj, iż każdy z nich znając obowiązki ludzkości, do tego był przyzwyczajony: i tak bydz powinno: a dla chwały naszego stanu, żaden nie znajduie się z naszych współ-członków, któryby się, nie uważając nawet na różne uprzedzenia, do takowej posługi ludzkości nie przychylił.

Koledzy Lekarskiego Wydziału, oprócz ratowania po domach biednych chorujących, dwa razy w tydzień kolejno się zgromadzią, i potrzebującym, tak z Domu ubogich, iak ze wszystkich stron miasta dają zbawienne rady w chorobach wewnętrznych, i zewnętrznych. Za ich pomocą miało Towarzystwo przyjemność widzenia ratowanych w chorobie przez rok przeszły

w Domu Towarzystwa Osób 143.

w ich mieszkaniach w Mieście Osób 169.

przesłanych do różnych Szpitali Os: 130.

Ogółem ratowano w zdrowiu Osób 442.

Pierwsze w domu Towarzystwa będące otrzymały oprócz lekarstw, żywność i przy-

tnienie: drudzy także oprócz lekarstw odbiera-
 li wsparcie w pokarmach, w opale i pienią-
 dzach: trzeci do różnych Szpitalów odesłani
 byli: tym zaś Szpitalom Towarzystwo zna-
 czne wsparcia pieniędzne udzieliło, oprócz tego
 co im zapłaciło za czas bytności tam ode-
 słanych chorych, a do dnia dzisiejszego ie-
 szcze Szpitalowi Sgo Łazarza wydało.

Byłby obraz nader smutny dla was Szano:
 Słuchacze, gdybym chciał opisywać w tym
 raporcie stan opłakany chorób, w którym
 po domach znaleźliśmy różnych biedaków
 prawie zupełnie opuszczonych, a którym Opa-
 trzność przez współ-towarzyszów naszych da-
 ła ratunek.

Chirurgowie niektórzy znacznie nam po-
 magali, iako to na wszystkich posiedzeniach
 JP Józef Nowicki; a w innych wypadkach,
 i po domach JmćPP. Rozszewski, Mikulin-
 ski, Baiewicz, i inni, którzy z Chirurgów
 Warszawskich zgromadzenia ofiarowali się do-
 browolnie na każde wezwanie byź powo-
 nemi, a którym imieniem Towarzystwa na-
 szego składam zasłużone podziękowania.

Lecz nie wieleby mogły pomagać nay-
 lepsze rady, i zbawienny ich skutek nie był-
 by mógł łatwo się okazać, gdyby ludzkość,
 i powolność JmćPP. Aptekarzy Warszawskich
 nie przysłała ku naszej pomocy.

Wezwani przez Towarzystwo ci zacni Obywatele, okazali się natchnionemi naczystszą ochotą, a ieden drugiego naśladowając podieli się wszyscy trzecią prawie część kosztu na lekarstwa odstępować: kilku zaś pomiędzy nimi, (których imiona tu się przyłączaia:) zupełnie ie bezpłatnie przez rok cały ofiarowali: inni znaczłą kwotę podarowali, a inni na miesięczne ofiary się podpisali.

Szanowne to, i uczone Mężów grono, tak przykładnie, i szlachetnie się przyłożyło do potrzeb biednych cierpiących, iż zasłużyło na publiczne podziękowanie, a które ia tu imieniem także Towarzystwa iak naczulę składam, i za wzór ludzkości całej społeczności podaję.

Przez ciąg roku zeszłego nie odmówiło Towarzystwo pomocy niektórym niewiastom bliskim rodzenia, a zostaiącym w niedostatku wszystkiego, co iest w takich chwilach naysposobniejszem do życia: serce czule niektórych czoł godnych osób czyniących zaszczyt płci piękney, i Towarzystwu naszemu, które iest ich dziełem, a których imiona ieżeli ia dla ich skromności zamilczę, sława iuż swoim rozległym głosem nie pospolicie uwienczyła; umiało przykładnie i skutecznie się znaleźć w podobnych okolicznościach, okazując nam tym czasem dro-

gę do prawdziwéy ludzkości, i słodycz wynikającą z naśladowania ich cnót.

Było także przedmiotem Towarzystwa przyłożyć się do ochronienia ludu od obrzydliwej, niebezpiecznej, a często szpecącej choroby, ospą nazwanej, do czego Wydział Lekarski przyłożył się ile możności, i kilkudziesiąt osobom uczynił tę przysługę, a teraz właśnie świeżo wezwał Publiczność, aby mu sposobność do tej przysługi nastęrczała.

Taki jest stan Wydziału naszego od początku działania Towarzystwa Dobroczynności, którego cel onotliwy od tych tylko może być źle brany, którym daru czułości przyrodzenie odmówiło, którzy prawdziwéy ludzkości i iéy prostoty nie znają, a w każdym upatrują ten egoizm, który wszystkiemi ich czynami kieruje, i który dobrym uczynkom zasługi odmawia.

My zaś w lekarskim Wydziale szczerze pracujący oświadczamy, że wolni jesteśmy od podobnych przesądów, i z tego cośmy raz dobrowolnie przyrzekli na pomoc cierpiący i biednej ludzkości, dopóki siły dozwolą, wiernie uiszczac się będziemy.

M. Bergonzoni.

III. Rachunek pieniężny przychodu i rozchodu od zawiązania się Towarzystwa Dobroczynności aż do dnia ostatniego Grudnia 1815 roku.

	Złote	Gr:
Weszło do Kassy z składek oiągl:	32,260.	22.
Z ofiar na raz ieden -	35,911.	14.
Procentu od summ zapisanych na fundusz (a) - -	850.	
Z teatru Amatorów - -	17,856.	
Z kwesty wielkotygodniowéy	20,419.	
Ze sprzedaży Dzienników Towarzystwa Dobroczynności i wydziału Lekarskiego	98.	26.
Ze sprzedaży szarpiy -	11,023.	4.
Zysku na czer: Zł: 2396. do kassy Towarzystwa po zł: 18. przyymowanych -	2190.	16.
Ogół Przychodu —	120,609.	22.

(a). Od większey liczby kapitałów zapisanych na fundusz, procent opłacony został w ciągu r. b. tutaj zaś kładziemy tylko opłatę 1815 roku.

R O Z C H O D.

	Złote	gr:
Na wspomóżenie Szpitalów Warszawskich całkowity przychód z kwesty wielkotygodniowéy - -	20,419.	
Na żywność w Domu - -	13,618.	22.
Sprawienie odzieży - -	7,290.	7.
Na opłatę ubogim za szarp: - -	13,644.	27.
Na pożyczkę Lombardu Dobro: - -	10,190.	10.
Na Sekretarza i opłatę kancelaryi - -	1,482.	29.
Na ubogich wstydzących się żeb: - -	1,856.	
Na wsparcie pieniężne na raz ieden - -	1,406.	
Na wsparcie miesięczne - -	1,079.	
Na opłatę Ekonomia, dozorców ulicznych i pracujących w kuchni - - -	1,208.	5.
Na wspomóżenie ieńców powracających z niewoli - -	1,000.	
Na reparacye domu - -	1,136.	18.
Na opał przez lato i światło - -	517.	
Za drzewa sztuk dwieście kupionego, późniéy na potrzebę domową i rozdawanie go w naturze ubogim - -	3,000.	
Na sprawienie sprzętów różnych naczyń i płotno na stołowe nakrycie - -	478.	5.
Na sprowadzenie żebraków i włoczęgów z ulic - -	134.	29.
Ogół rozchodu	78,461.	22.

	Złote	gr:
<i>Wydział II. Lekarski.</i>		
Na opłatę Szpitalów od przyimowanych tam ubogich chorych	1,377.	21.
Na lekarstwa dla chorych	742.	
<u>Ogół wydatku</u>	<u>80,581.</u>	<u>13.</u>
<i>REKAPITULACYA.</i>		
Przychodu w gotowiznie było	120,609.	22.
Rozchodu - - -	80,581.	13.
<u>Pozostało na rok bieżący</u>	<u>40,028.</u>	<u>9.</u>
Z tych na pożyczce w Lombardzie krajowym -	12600.	
<u>w gotowiznie w kasie</u>	<u>27,028</u>	<u>9.</u>
<u>Ogół iako wyży</u>	<u>120,609</u>	<u>22.</u>

NB. Rachunek oddzielny rocznego dochodu od Członków ciągle płacących, to jest, należność; roczna aktualna wciągu roku opłata i pozostały z roku przeszłego na Członkach reńmanent, nie mógł być w tym roku wyszczególniony dla pomieszania go z ofiarami rocznemi, od których sprawdzeniem tylko oryginalnych zapisów odłączonym być może, a to w niedokończonym ieszcze zupełnie organizowaniu się Biur opiekuńskich uskuteczniomym być na ten raz nie mogło.

WYKAZ Obr: Pred: ob: w Tabeli na końcu.

Rozchód

Na zakupienie 4228. funt:
galganów od Kommissyi Wyż-
szego Nadzoru, płacąc za
funt Zł. 1. gr. 15.

Należytości ubogim za wy-
robione przez nich szarpie,
płacąc od funta grubey zł. 2.
od funta cienkiej zł. 2. gr. 15

Oficyalistom użytym do
pomocy w antreprzyzie szarpiy
od dnia 15. Lipca r. z. do
końca Marca 1816

Za kupionych od osób pry-
watnych

Na koszta kancelaryi iako
to papier, pióra, atrament,
lak etc.

Ogół wydatku

Rekapitulacya.

Awansowano na szarpie
z Kassy Towarzystwa Dobro-
czynności iak wyżey

Odebrano od Kommissyi
Wyższego Nadzoru nad La-
zaretami, w miesiącu Sier-
pniu iak wyżey

Naddało Towarzystwo
Nad to należy się od Nadzoru
za

Pozostaie czystego zysku na
remanencie ,

Szarpie grube	Szarpie cienkie	Złote.	Gr
Funtv. Ł.	Funtv. Ł.		
—	—	211	12
—	—	9,976	9
—	—	1,020	—
—	1,000	2,250	—
—	—	186	6
—	—	13644	17
—	—	13644	17
1,806	1,119	11023	—
—	—	2,621	17
1,216	1,928	12616	—
—	—	9,994	13

*IV. Ważnieysze w ciągu zeszłego roku
Towarzystwa Dobroczynności urzą-
dzenia.*

1

*Imo Ustanowienie Biór Opiekuńskich
po Cyrkułach.*

§. I.

W każdym Cyrkule Miasta Warszawy,
ustanawia się Biuro Opiekuńskie, z członków
najmniéj trzech, a naywięcey pięciu złożone.

§. 2.

Wybrane z grona cnotliwych i osiadłych
obywateli Członki które ważną tę dla ludz-
kości pełnić zaczęły posługę, zebrać się nie-
zwłocznie na umówione w każdym Cyrkule
mieysce zechcą; w którym pod przewodni-
ctwem obranego między sobą Prezesa, Biuro
Opiekuńskie rozpocząć, i posiedzenia swoje
po raz u iednym w tygodniu regularnie od-
bywać mają.

§ III.

Każdy z Opiekunów utrzymywać będzie
przeznaczonego sobie Obwodu Protokół, z

trzech oddzielnych części złożony: 1. nieszczęśliwych iakiego bądź rodzaju szukających wsparcia, i bez niego niemogących, czy nie chcących się wyżywić, z wyrażeniem powodów wydanego im czy odmówionego świadectwa; 2. Wstydzających się żebrac, a w gwałtowney zostających potrzebie, których sam wyszukiwać w swoim obwodzie powinien. 3. Włóczęgów fałszywie biorących nieszczęśliwych nazwisko, i pod tym tytułem należne tamtym wsparcie przywłaszczającym. —

§ IV.

W przeznaczonym iak wyżej na posiedzenie Opiekuńskie dniu iednym w Tygodniu zebrani razem Opiekunowie każdego z osobna Cyркуlu, roztrząsać mają w komplecie przyniesione od każdego w szczególności Protokoły: z tych większością głosów układać się będzie spis Osób, za najnieszczęśliwsze uznanych, a według nagłacéy mniej lub więcéy potrzeby na trzy klasy pierwszą, drugą, i trzecią, podzielonych. Ułożony tym sposobem ogólny Protokół na każdéy Sessyi od osób składających komplet podpisanym bydz powinien, a wypisy z niego w drukowane Schemata przez Prezydującego wciągnione i ręką iego podpisane, każdemu w szczególe nieszczęśliwemu z opieczetowaniem wydane, w ogólności zaś przez przy-

chodzących miesięczną koleją na Sessyą Wydziałową Opiekunów przynoszonemi zostaną.

§ V.

Prezydujący w Biurze Opiekuńskim, a mający do utrzymania ogólny powyższy Protokół, i czynione z niego wypisy może się uwolnić od przyięcia na siebie obwodu, chyba z gorliwości chciał się tym sam dobrowolnie zatrudniać.

§ VI.

Wszelkie przychodzące do Towarzystwa czy kogokolwiek innego pisma, prośby i zalecenia, tak w Biurze Opiekuńskim iako też w obwodowych Opiekunów w oryginałach, dane zaś na nie odpowiedzi w kopiach zachowane być mają.

§ VII.

Protokół spisu składek, podobnym co spis nieszczęśliwych utrzymywać się ma porządkiem. to jest utrzymywane obwodowe spisy do Protokołu ogólnego w Biurze Opiekuńskim podawać się mają, a Wypisy z niego raz na miesiąc, to jest na każdą centralną Sessyą przynoszonemi od Prezydujących zostaną.

§ VIII.

Przepisaną sobie i już w exekucyą wprowadzoną koleją wszyscy Jmć Panowie Opie-

knowie Cyrkułu Igo i IIgo w pierwszy, IIIgo i IVgo w drugi, Vgo i VIgo w trzeci, a VII. i VIIIgo w czwarty każdego miesiąca Poniedziałek na administracyjnę w domu teraz Piiarskim Sessyi, Prezydujący zaś Biór na centralnę w pierwszą środę każdego miesiąca w domu Prezesa znajdować się są obowiązani.

Organizacya takowa Bióra Opiekunskiego w każdym z osobna miasta Cyrkułu, aby urzędowym wypisem każdemu Prezydującemu wręczona, i w exekucyą niezwłocznie wprowadzoną została, Towarzystwo Dobroczynności na centralnem posiedzeniu zebra-
ne, postanawia.

II. Ustanowienie Administracyi Domu Towarzystwa Dobroczynności.

1. Połączone razem obowiązki Deputacyi Dozorczey i Examinacyjnę przenoszą się na Kommissyą, *Administracyina domu* nazywaną. —
2. Administracya domu przestrzegać ma, aby ubodzy w Instytucie przyzwoicie byli utrzymywani, robota dla nich dostarczana, zgoła wszystko, podług oddzielnych na to Instrukcyi w przyzwoitym odbywało się porządku. —
3. Administracya domu ma nadto zatrudniać się roztrząsaniem przynoszonych czy przy-

syłanych od Opiekunów Cyrkułowych świadectw, z których podług danych sobie oddzielnych prawideł, najnieszcześniejsi z pomiędzy nieszcześniejszych, w liczbie determinowaney wybrani, na sessyą centralną Wydziałową przez Prezesa przedstawianemi zostaną. —

4. Do Administracyi domu należeć także będzie, determinowanie przyięcia do domu, lub uwolnienia z niego, podług danych, sobie na to prawideł; a ponieważ wszelkie kary cielesne całkowicie są w Instytucie zniesione, w ważniejszych zaś przewinieniach Administracya determinować będzie kogo i jaką formalnością po karę do Policji odsyłać.
5. Administracya domu składać się będzie z Osób siedmiu, licząc w to Prezesa, z pomiędzy iey członków wybranego, i Dyrektora domu który z urzędu winien się w nię znajdować. —
6. Osoby Administracyą domu składające, corocznie na ogółowem posiedzeniu, które podług ustaw po skończonym roku w ciągu miesiąca Stycznia odbywać się powinno, potwierdzone, lub jeśli odmieniane, to w połowie tylko być mogą. —
7. Wolno będzie Administracyi domu, kiedy tego uzna potrzebę, podzielić się na dwa wydziały, i w każdym z osobna w komplecie osób trzech czynności swoje odby-

wać, przedstawienia atoli w jakim bądź przedmiocie, i raporta do Towarzystwa w imieniu całej administracyi, to jest całkowitego iéy członków 5ciu przynajmniej kompletu, z podpisem Prezesa dawane bydź powinny. —

8. Administracya domu dwa razy przynajmniej na tydzień posiedzenia swoje obowiązana odbywać, a Prezes iéy na sessyi centralnéy i Wydziałowéy z obowiązku przytomnym bydź powinien. —

III. Ustanowienie Jeneralnéy Kontrolli, czyli sprawdzania i wypracowania tak rachunkowości domu, iako też wszelkich byłych lub proponowanych Towarzystwa Dobroczynności urzędzeń.

1. Jeneralna rachunkowości domu i wszelkich byłych lub proponowanych urzędzeń Towarzystwa Kontrolla, następujące powierzone sobie mieć będzie obowiązki.

- a szczegółowe sprawdzanie przychodu i rozchodu tak gotowizny iako też wszelkich Produktów, Wiktuałów, odzieży, drzewa, sprzętów do domu Towarzystwa należących. —
- b Obmyślenie i obrachowanie wszelkiego rodzaju przemysłu, i zarobków, iako to:

szarpiy, Przędziwa, rękodzieł Warsztatów, etc.

c Utrzymywanie bilansu, to jest wyrachowanie i ciągle równanie wydatku z przychodem, oszczędności przedatkiem, oraz szczegółowego co miesiąc na każdy przedmiot i każdą osobę kosztu. —

d Wyszukiwanie i odkrycie wszelkich wad i niedokładności, bądź w urządzeniach, bądź w Administracyi, Schematach, rapportach, etc. z podawaniem najsukteczniejszych do zaradzenia wszystkichmu temu środków.

2. Stosunki Kontrolli z domem Towarzystwa nie będą inne, iak tylko dokładnéy informacyi, którą tak Administracya domu, iako też Dyrektor i wszyscy Subalterni, równie iak Sekretarz Towarzystwa co do Akt pod iego zarządzaniem będących, dawać iéy na żądanie każde obowiązani. Co do Kassy Jeneralnéy, ta żadnego z Kontrollą nie ma stosunku, i podług dawnieyszych urzędzeń pod bezpośrednią Towarzystwa, centralnych i ogółowych posiedzeń, zostaje dyspozycyją. —

3. Chociaż zostawia się woli Jeneralnéy Kontrolli, ile razy i kiedykolwiek potrzebą osądzi, posiedzenia swoje odbywać, wszelako czas przepisany zatrudnień iéy przeznacza się pierwszy tydzień każdego miesiąca,

to zaś ażeby na pierwszą miesiąca środę lub też drugą, gdyby tamtéj od Igo licząc ośm dni to jest tydzień całkowity nieupłynął, prace swoje tak w rachunkowych, iako też proponowanych iakich bądź urządzeniach, mogła zawsze na centralne Posiedzenia przynosić. Wylączają się nagłe i zwłoki niecierpiące postrzeżenia, które Towarzystwo na każdym posiedzeniu swoim będzie mogło ułatwiać.

4. Wolno będzie Jeneralnéj Kontrolli, kiedy tego uzna potrzebę, na dwa się Wydziały podzielić, i w każdym z osobna w komplecie osób trzech czynności swoje odbywać, przedstawienia atoli w iakim bądź przedmieście i rapporta do Towarzystwa w imieniu całej Kontrolli i całkowitego to jest pięciu przynajmniej kompletn, z podpisem Prezesa lub Vice Prezesa, dawać będzie powinna. —

5. Do składu Jeneralnéj Kontrolli przeznacza się Prezes, Vice Prezes, i członków sześciu, którzy na ogółowem zebraniu po każdym skończonym roku w miesiącu Stycznia odbywać się podług nstaw mającym, potwierdzani, lub iesli odmieniani, to nie więcej iak w połowie tylko być mogą. —

Działo się na Sessyi dnia 6 Marca 1816.

V. Opis pięknych Dobroczynności czynów, bądź w ich świadczeniu, bądź przyjmowaniu zdarzonych.

I.

Doniesiono Towarzystwu, iż nieszczęśliwy ieden oddalony od domu i rodziny Officer o kulach i plastrach wrzodami i ranami okryty, iedynego dla siebie ratunku w kąpiełi wód zagranicznych nie ma o czém przedsięwziąć; uchybiona zaś pora roku naygorsze na zdrowiu i życiu mieć może dla niego skutki. Na zebranym trzech członków komitecie któremu podobne sekretu i delikatności wymagające wsparcia powierzone bywają, postanowione Duk: 30 wsparcie przez iednego z Członków zostało nieszczęśliwemu officerowi przesłane. Oddający nieżądał żadnego obowiązującego Rewersu; ale zacny ten nieszczęśliwy z czułą wdzięcznością pomoc tak dla siebie podówczas ważną przyjąwszy oświadczył, iż będąc w stanie oddania niechce podobnego wsparcia równie może potrzebujących pozbawiać, bierze więc iak pożyczkę, i za powrotem do Familii iak dług święty opłaci, — Rzekł i dotrzymał, powrócił od wód z znacznie polepszoném zdrowiem, i pieniądze bez zwrotu sobie dane, do Kasy Towarzystwa opłacił.

W czasie ostatniéy w krain woyny kiedy zabrane z furazem podwody bywały częstokroć o mil kilkadziesiąt pędzone, tak dalece, iż większa część biednych gospodarzy potraciwszy sprzężenie przymuszona była o głodzie do domu powracać, ieden z tych nieszczęśliwych nazwiskiem Kul z Ordynacyi Zamoy skiéy poszukiwając dobytku cały iego składającego majątek, zaszedł do Puław, i tam z współnikiem nieszczęścia rzewnymi łzami utyskując o swoje się konie rozpytywał. Przechodząca trafunkiem na szczęście iego, znana z ludzkości i litości nad nieszczęśliwemi Pani mieysca, poczęła się o przyczynę płaczu zapytywać, i zrozumiawszy rzecz, kazała iść z sobą do Pałacu, i z Kassy swoiéy wartość dobytku wyliczyć. Przyiął ją ze łzami wiesniak, ale kiedy w dni kilka szczęśliwym zdarzeniem konie swoje odzyskał, odniósł na powrót mówiąc z prawdziwą swoją prostotą: *odnoszę WCPani pieniądze, może iey one krwawą pracą przyszły, a ia odzyskawszy, Dzięki Bogu co moje, mogę iuż żonę i dzieci wyżywić, i wraz z niemi czuły czyn WCPani błogosławić.* —

III.

W czasie wielko-tygodniowey kwesty. część iedna szanownych Jalmużnic, które téy

pracowitę dla ludzkości podięły się pielgrzymki przysła z kolei do iednego z wyższych officerów, przed którego kwaterą stał Szylldwach — *Nie można* — rzecze sucho żołnierz — *Jenerał nikogo puszcząć nie kazał*: My nie z wizytą, ani w własnym interessie, odezwał się towarzyszący Damom Młodzieniec, kwestuiemy dla biednych — *Dla biednych?* powtórzył tonem ułagodzonem Grenadier, *ha, to co innego* — *Jenerał nie mógł tego przewidzieć* — *Jdźcie Panie, a tymczasem przyymiecie na co zdobyć się może chudoba* — rzekł i położył na tacy półzłotka. —

VI. Summy lokowane na fundusz Towarzystwa dobroczynności, których zapisy powydrukowaniu Dziennika przeszłego nastąpiły.

	duk	Zł:	gr.
JW. Hrabia Ostrowski Wojewoda Prezes Senatu -		6000	
Hrabia Jan Alojzy Potocki -		3000	
Hrabia Felix Czacki -		2000	
Ogół		11000	
<i>Ofiary ciągłe rocznie zapisane, równie powydrukowaniu wzwyż wymienionego Dziennika.</i>			
Alexandri Antoni -		12	
Achtołowiczowa -		12	
Adolf -		18	
Appanowicz -		12	
Bentkowski Professor w Liceum		36	
Bürgerowa -		24	
Brzozowska -		26	
Blank -		12	
Bezimienny -		36	
Bezimienny -		24	
Beikt -		12	
Brzeziński Paweł -		24	
Brzeziński Andrzej -		72	
Bołucki -		12	

Bilecki	-	-	-	-	12	
Brusicki	-	-	-	-	22	
Bytyński	-	-	-	-	12	
Braun	-	-	-	-	12	
Borman	-	-	-	-	12	
Banklen	-	-	-	-	21	18
Erieg	-	-	-	-	12	
Chopin	-	-	-	-	24	
Dierks Chrystian	-	-	-	-	9	
Dyzmański Jan	-	-	-	-	37	
Engelke Notaryusz	-	-	-	-	36	
Emens	-	-	-	-	12	
Friedeureich	-	-	-	-	18	
Fischweder	-	-	-	-	12	
Fournier	-	-	-	-	12	
Goëblowa	-	-	-	-	36	
Gierman Jan	-	-	-	-	24	
Guznicka Anna	-	-	-	-	36	
Gräbel Fridrich	-	-	-	-	12	
Godaszewski Wincenty	-	-	-	-	24	
Glizowa Dorota	-	-	-	-	8	
Graul Cassilda	-	-	-	-	18	
Gąsowski Fabian	-	-	-	-	24	
Gillent Chrystyan	-	-	-	-	12	
Grabowski	-	-	-	-	12	
Gmeczowski Tomasz	-	-	-	-	12	
Hinz Marcin	-	-	-	-	12	
Haubold Karol	-	-	-	-	12	
Hersch Bogumił	-	-	-	-	12	
Hollenberg	-	-	-	-	24	

Hips Józef	-	-	-	12	
Herznigerowa	-	-	-	24	
Janiszewski	-	-	-	24	
Jeromin Jan	-	-	-	24	
Jackowski Józef	-	-	-	12	
Janiszewski Anzelm	-	-	-	24	
Jannasch	-	-	-	74	
Knaute Henryk	-	-	-	18	
Kramarkiewicz Kapitan	-	-	-	24	
Koeltz Jan	-	-	-	18	
Koehler	-	-	-	8	
Kozicki	-	-	-	12	
Kultzowa	-	-	-	18	
Koernich	-	-	-	12	
Kruszewska Katarzyna	-	-	-	12	
Kronenberg	-	-	-	48	
Koerner Jan	-	-	-	12	
Kraiński Stanisław	-	-	-	72	
Kiperski Woyciech	-	-	-	12	
Konicka Helena	-	-	-	12	
Kosiński Mateusz	-	-	-	12	
Komiński Andrzej	-	-	-	24	
Kastelli	-	-	-	72	
Kowalski Walenty	-	-	-	24	
Kaczorowska Barbara	-	-	-	12	
Kiederski Józef	-	-	-	12	
Kochamer Henryk	-	-	-	12	
Kraszewski Stanisław	-	-	-	48	
Krauziński Mikołaj	-	-	-	12	
Koszoutowa	-	-	-	21	18

Lien Jan	-	-	-	-	12
Lange	-	-	-	-	24
Linder Józef	-	-	-	-	36
Lilierzc	-	-	-	-	36
Langer Zuzanna	-	-	-	-	12
Liedtke Wilhelm	-	-	-	-	24
Lange Dominik	-	-	-	-	24
Liceum. Uczniowie klasy 6tej					
od 1. Marca do 1. Paździej: po					36
Lan Jan	-	-	-	-	24
Łeski Assesor	-	-	-	-	72
Marchand Ludwik	-	-	-	-	36
Mohring Wdowa	-	-	-	-	18
Müller	-	-	-	-	24
Markowski Kazimierz	-	-	-	-	18
Maiewski Filip	-	-	-	-	12
Maiewski Skorochód Walenty					48
Meylent	-	-	-	-	9
Macieiowski Woyciech	-	-	-	-	24
Mass Jan	-	-	-	-	12
Mroczkowski Adjunkt	-	-	-	-	36
Nahke Jan	-	-	-	-	24
Nenneke Otto	-	-	-	-	18
Naiemski Marcin	-	-	-	-	36
Otocki Franciszek	-	-	-	-	36
Oliwski Jan	-	-	-	-	24
Ochrymowicz Andrzej	-	-	-	-	12
Piotrowski	-	-	-	-	36
Preiss Józef	-	-	-	-	12
Przyrębelski Michał	-	-	-	-	12

Potocka Zofia	-	-	18
Piotrowski Michał	-	-	36
Podoska Tekla	-	-	12
Pawłowski Mikołaj	-	-	12
Pietruszeński Sylwester	-	-	12
Prokopowicz Jan	-	-	12
Rudzicki Inspektor	-	-	24
Rudnicki Mikołaj	-	-	36
Reyfert Karol	-	-	6
Rupiński Jan	-	-	12
Romanowski Franciszek	-	-	2
Rentel Krysztof	-	-	18
Ruiks Frydryk	-	-	18
Rudzki Szymon	-	-	24
Romański Kazimierz	-	-	24
Ryttler Jan	-	-	24
Roësker Daniel	-	-	72
Roësker Marcin	-	-	72
Ruciński Woyciech	-	-	24
Schwidam Sekretarz	-	-	12
Schwarzer	-	-	36
Schube Gotfried	-	-	4
Szyngielewicz Tomasz	-	-	12
de Santis Ludwik	-	-	24
Strohmeier	-	-	12
Stankiewicz Karol	-	-	12
Szweykowski Kanonik Płocki	-	-	72
Stoliński Marcin	-	-	12
Schlegel Franciszek	-	-	12
Szczepański Jan	-	-	12

Schirmancher Chrystyan	-	-	-	12
Stepulski Franciszek	-	-	-	12
Straus Fridrich	-	-	-	12
Schmettzer Grzegorz	-	-	-	12
Stalewski Tomasz	-	-	-	12
Staniszewski Walenty	-	-	-	72
Stępkowski Jan	-	-	-	24
Szymańska Maryanna	-	-	-	14
Szymanowski Szymon	-	-	-	24
Sokolnicka Salomea	-	-	-	12
Schuman August	-	-	-	12
Schweder Jan	-	-	-	72
Szwarc	-	-	-	48
Stopczykiewicz	-	-	-	18
Tys Piotr	-	-	-	24
Trese Karol	-	-	-	12
Taus Krystyan	-	-	-	12
Theuille	-	-	-	12
Tege Frydrych	-	-	-	36
Tomaszczyk Jakób	-	-	-	12
Ulrych Jan	-	-	-	18
Włoskiewicz	-	-	-	12
Woltenberger Samuel	-	-	-	12
Węgierski Józef	-	-	-	18
Wastkowski Kazimierz	-	-	-	18
Willent	-	-	-	12
Wronikowski Mikołaj	-	-	-	36
Wesołowski Adam	-	-	-	12
Wizbek Michał	-	-	-	24
Werner Gottlieb	-	-	-	12

Zabellewicz	-	-	-	24	
Zawadzki Jakób	-	-	-	72	
Zawadzki Roch	-	-	-	24	
Zalewski Jan	-	-	-	24	
Zieliński Józef	-	-	-	24	
Zygmund Maryanna	-	-	-	24	
Ziwolski	-	-	-	12	

Ofiary na raz ieden.

Pułk 7. Piechoty Polskiej	-	47	9	15
Korpus Weteranów	-	-	100	
Abrahamowicz Jan	-	-	18	
Abrahamowicz Fanciszek	-	-	19	
Biegański Jenerał Brygady wraz z Członkami Komissor	-	15	96	
Boudet Teodora	-	-	12	
Brzozowki	-	-	6	
Bezimienni w liczbie Osób 50.	-	4	271	28
Ciechanowicz	-	-	10	
Czechowski	-	-	9	
Dadani wdowa	-	-	18	6
Diettrich	-	-	8	
Dankowski Jerzy	-	-	4	
Eehler	-	-	6	
Forbrat	-	-	4	
Gąsierowski Tomasz	-	-	6	
Grynouna Barbara	-	-	18	
Gładysz	-	-	8	
Gutowska	-	-	6	18

Geysnen	-	-	-	-	6	
Holtz Jakób	-	-	-	-	6	
Hoffman Frydrych	-	-	-	-	6	
Haliński	-	-	-	-	6	
Jarmiński Maciey , Obywatel z Deptu Łomżyńskiego	-	-	-	-	20	
Kossowska Józefa	-	-	-	-	6	
Kraft Frydrych	-	-	-	-	7	
Kołodowski Ignacy	-	-	-	-	6	
Komirowski	-	-	-	-	19	
Karski Antoni	-	-	-	-	8	
Liska	-	-	-	-	4	
Lazarowicz	-	-	-	-	6	20
Lachnicki	-	-	-	-	14	
Lechman Krystyn	-	-	-	-	7	
Łuczyński Wayciech	-	-	-	-	9	
Mściwoiewski Jan	-	-	-	-	12	
Mitkiewicz Mateusz	-	-	-	-	7	
Mieszkowski Szymon	-	-	-	-	2	
Meysner	-	-	-	-	12	
Mieszkańcy ubożsi Cyrkułu III. w różney ilości	-	-	-	-	48	
Nowakowski Jan	-	-	-	-	24	
Naura	-	-	-	-	6	
Nowakowicz	-	-	-	-	18	
Nakwaski	-	-	-	-	6	20
Obierzeński Mikołaj	-	-	-	-	6	
Pociej Hrabia	-	-	-	-	100	
Przezdziecki Hrabia	-	-	-	-	20	
Petyskus Maryanna	-	-	-	-	4	

duk: Złote | gr

Roësler Marcin	-	-	18	
Roësler Daniel	-	-	18	
Rogoziński	-	-	6	
Rosińscy	-	-	6	
Ralkaherlakóy	-	-	5	18
Rożański Jan i Chłitczkowski Jan				
na fundusz pożyczki ubogim			649	10
Szmit Jan Samuel	-	-	18	
Wołongiewicz Wenanti Przeor				
Dominikanów	-	-	20	
Wilhisen	-	-	7	
Zambrzycka	-	-	7	
Zielińska	-	-	5	18
Zaboklicki Opat Czerwiński	-		16	
Zakrzewski Proboszcz z Łomny			13	
Sposobem iałmużny weszło	-		49	

Prócz tych ofiar W. Chrzanowska ofiarowała skrypt na Zł: 1600, do odebrania u JW. Łubieńskiego Ministra Sprawiedliwości byłego Xięż: Warsz:

JP. Strumiło Porucznik Woysk Polskich ofiarował zaległy żołd swój za miesięcy 10. wynoszący 2007. franków do upomnienia się u Rządu Francuzkiego. Summy te iednak dotąd ieszcze nieweszły.

Lista Jmci Panów Aptekarzy którzy bezpłatnie lekarstwa ofiarowali przez rok 1815.

PP. Celiński	za Zł.	116.	gr; 6
— Wolff	—	94.	— 21
— Spies	—	41.	— 19
— Kraiewski	—	147.	— 9
— Bełkowski	—	24.	— 14
— Zeuschner	—	21.	— 16
— Gudeit	—	108.	—
— Ulbricht	—	60.	—
— Grüell	—	40.	—
— Leibich	—	30.	—
— Lettich	przez dwa		
	miesiące	24.	—
Ogołem za Zł.		707.	— 25

Ofiary w sprzętach i produktach.

Xiężna Wirtemberska darowała szafę do Archiwum Towarzystwa.

JW. Wawrzecki Prezes Sądu Naywyższej Sprawiedliwości ofiarował czer. zł: 2 w złocie na wódkę dla ubogich w domu zostających.

JP. Mildorff blacharz ofiarował 5. młynków, czyli wietrzników blaszanych do okien.

JP. Mioduski séra holenderskiego, po starciu go kwart 50. a Pan Krampitz buraków garcy 24..

JP. Bobe darował do domu ubogich kartofli korzec ieden, niemniey tabaki funtów 3. i łotów 10.

JP. Xiądz Gutkowski kapelan woyskowy kaszy gryczaney kwart 3.

Kommisya Wyższego Nadzoru nad Lazaretami woyskowemi ofiarowała na rzecz ubogich bulionu suchego funtów 1059.

Drukarnia PP. Zawadzkiego i Węckiego wydrukowała swoim kosztem opisanie ustaw Wydziału Lekarskiego.

JP. Grzegorz Alikowski dwie cechy żelazne od znaczenia bielizny i drewnianych naczyń.

Osoba bezimienna na ręce Jmci X. Diehl złożyła słoniny funtów 28.

JP. Żurawski Opiekun przysłał dla ubogich w ofierze beczkę piwa dubeltowego.

Osoba bezimienna ofiarowała po kwarcie iedney piwa dla każdego ubogiego w domu zostającego, i po bułce pszenney na osobę, nadto cwierć jałowcu do kadzenia.

JPP. Charzewski, Krampitz, i Mioduski darowali każdy z nich po dwa oksety na kapustę.

JPP. Kerkor i Sloëssiger darowali każdy z nich po beczce.

JP. Frohn Negocyant Wileński ofiarował na rzecz Towarzystwa Dobroczynności połowę zysku z handlu który z Warszawą prowadzi.

VII. ADMINISTRACYA TOWARZYSTWA na Rok 1816.

Prezes Towarzystwa Senator Woiewoda

ADAM CZARTORYSKI,

Vice-Prezes Senator Woiewoda

ORDYNAT ZAMOYSKI,

Prezes Wydziału Igo Minister Sprawiedliwości

WAWRZECKI,

Prezes Wydziału IIgo Doktor Medycyny

BERGONZONI.

OPIEKUNKI TOWARZYSTWA

ZAMOYSKA ORDYNATOWA

GUTAKOWSKA WOIEWODZINA

XIEŻNA SAPIEŻYNA

XIEŻNA WIRTEMBERGSKA

TERESA KICKA

CECYLIA BEYDALE.

Członki Wydziału Igo:

Julian Niemcewicz

Jan Anthonin

Józef Lipiński

Andrzej Brzeziński

Józef Kossakowski

Karol Diehl

Referendarz Woyda

Jan Noffock

Henryk Zabieło

Michał Krampitz

Wincen. Białopiotrowicz Stanisław Kłossowski

*Członki Wydziału Ilgo.
Medycyny Doktorowie*

Arnold	Lessel
Bergonzoni	Pauszo
Fiiałkowski	Rühter
Gasierowski	Röemer
Heffele	Rudzicki
Hirszfeld	Strumer
Hofmann	Tayser
Jannasch	Weiss
Colignon	Witaczek
Kulpiński	Wolf-Augustyn
Künnel	Wolf Józef
Künzel	Woyde Sekretarz

Jeneralna Towarzystwa Kontrolla.

Prezes Henryk Zabiello
 Vice Prezes Karol Diehl
 Członki Jan Anthonin
 Karol Heffele
 Stanisław Klossowski
 Michał Krampitz
 Hoffmann
 Stoëkert

Administracya Domu.

Prezes Administracyi Andrzej Brzeziński
 Dyrektor domu Major Badurski

Członki Michał Krampitz
 — — Ignacy Bobe
 — — Sebastyan Bartel
 — — Müntzel
 — — Marciszewski

Jeneralny Kassier Jan Anthonin
 — — Kontroler Stanisław Kłossowski
 Dyrektor domu Major Badurski
 Sekretarz Ignacy Kielczewski

Bióra Opiekuńskie.

Cyrkuł I.

Prezes Lüneburg
 Członki Glaser
 — — Szczepański

Cyrkuł II.

Prezes Charzewski
 Członki Kudlicz
 — — Czaban

Cyrkuł III.

Prezes Wędrychowski
 Członki X. Długolecki
 — — X. Chelstowski
 — — Brzeziński

— 47 —
Cyrkuł IV.

Prezes Diehl
Członki Wołoski
— — Krauze
— — Kohle

Cyrkuł V.

Prezes Kapliński
Członki Zurawski
— — Steinbrich
— — Jasiński
— — Orłowski

Cyrkuł VI.

Prezes Naiemski
Członki X. Trynitarz

Cyrkuł VII.

Prezes Lauber
Członki Blume - Polewka
— — Lidtkę, i Kruszyna

Cyrkuł VIII.

Prezes Papiski
Członki X. Kopydłowski
— — Göetz.



WYKAZ PRZYCHODU i ROZCHODU PRODUKTÓW

Żywności w domu Towarzystwa Dobroczynności od dnia 1go Stycznia do ostatniego Grudnia roku 1815go. Opału zaś przez wszystkie zimowe miesiące.

Wyszczegol- nienie Produ- któw	Przychód				Rozchód				Remanent				
	Korce	Funt	Garce	Sztuki	Korce	Funt	Garce	Sztuki	Sztuki	Korce	Funt	Garce	Sztuki
Chleba =	—	23,360	—	—	—	22,520	—	na opał domowy	Ubożim sążniami	—	840	—	—
Kaszy =	67	—	—	—	55	—	—	—	—	12	—	—	—
Mąki =	46	—	—	—	45	—	—	—	—	1	—	—	—
Grochu -	16	—	—	—	13	—	—	—	—	3	—	—	—
Kapusty -	13	—	—	—	8	—	—	—	—	5	—	—	—
Warzywo słodk.	30	—	—	—	11	—	—	—	—	19	—	—	—
Kartofli -	215	—	—	—	155	—	—	—	—	59	—	—	—
Włoszczyzny	4	—	—	—	3	—	—	—	—	1	—	—	—
Mięsa i Główn	—	2265	—	—	—	2265	—	—	—	—	—	—	—
Bulionu -	—	1059	—	—	—	74	—	—	—	—	985	—	—
Słoniny i Sadła	—	314	—	—	—	231	—	—	—	—	83	—	—
Masła -	—	328	—	—	—	306	—	—	—	—	22	—	—
Piwa -	—	—	2566	—	—	—	2527	—	—	—	—	39	—
Wódki -	—	—	171	—	—	—	168	—	—	—	—	3	—
Soli -	—	—	196	—	—	—	186	—	—	—	—	10	—
Drzewa -	—	—	—	257	—	—	—	30	60	—	—	—	167

